Do Łezki Łezka – Maryla Rodowicz

Autobusy zapłakane deszczem
Wożą ludzi od siebie do siebie
Po błyszczącym mokrym asfalcie
Jak po czarnym gwiaździstym niebie

Od tygodnia leje w tym mieście
Ścieka wilgoć po sercu i palcie
Z autobusu spłakanego deszczem
Liczę gwiazdy na mokrym asfalcie

Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Jak chłodny jedwab w kolorze nieba
Zaśpiewam kolor blue

Autobusy zapłakane deszczem
Jak ogromne polarne foki
Wyszukują w deszczu swe miejsce
Wydmuchując pary obłoki

Po zmęczonych grzbietach ich dreszczem
Przelatują neonów błyski
Autobusy zapłakane deszczem
Mają takie sympatyczne pyski

Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Jak chłodny jedwab, w kolorze nieba
Zaśpiewam kolor blue

Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Jak chłodny jedwab, w kolorze nieba
Zaśpiewam kolor blue

A gdy padać przestanie w tym mieście

Gdzie się z swoim smutkiem pomieszczę
W autobusie zapłakanym deszczem
Tam pojadę, gdzie pada wiecznie

Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Do łezki łezka aż będę niebieska
W smutnym kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue
Kolorze blue

Słowa: Jonasz Kofta
Muzyka: KORZYŃSKI ANDRZEJ WALDEMAR
Rok wydania: 1974